

DR. ROCH DOMORAD WOYNO

Na marginesie —

MYŚLI

i

SPOSTRZEŻENIA

WARSZAWA, 1939

NAKLAD I SKŁAD GŁÓWNY

WŁ. MICHALAK i S-ka

Ae-6

2/1.9.40

30 —

46

698837

DR. ROCH DOMORAD WOYNO

Na marginesie —

MYŚLI

i

SPOSTRZEŻENIA



1000182579

WARSZAWA, 1939

NAKŁAD I SKŁAD GŁÓWNY

WŁ. MICHALAK i S-ka

A. 24861

Drukarnia
Współczesna
Sp. z o. o.
Warszawa
Szpitalna 10

BIBLIOTEKA
UMCS
ELBLĄŃ

4
Filoz.
Liter 13a

172/59/18

*Ze wszystkich walk — jest
w istocie najtrudniejszą wal-
ka nie z chimerą zewnętrzną
świata, lecz z chimerą włas-
nej duszy...*

Stefan Żeromski

I

Prawdą jest, iż na etykę i charakter Polaków szczególnie duży wpływ wywarł Kościół i Wiara.

Dawniej głoszono — módl się i pracuj; czy obecnie nie należałoby powiedzieć — pracuj i módl się?

Trwałe dobro w życiu tworzą równowaga i spokój duchowy, które wtedy są udziałem człowieka, gdy spełnia on sumiennie wobec swego społeczeństwa to, do czego jest powołany.

Jednym z najwznioślejszych naturalnych uczuć człowieka jest patriotyzm.

Pojęcie patrioty nie istnieje bez podstawowych moralnych walorów jednostki.

Miarą aktywności patriotyzmu jest gotowość i umiejętność podporządkowania się jego nakazom.

Są wszelkie dane ku temu, że Polacy, ze swoją etyką chrześcijańską i cywilizacją, w miarę pracy nad sobą, będą się stawali coraz więcej cenionymi członkami ludzkości, a Polska — coraz potrzebniejszym jej elementem.

Zdrowym kosmopolitą człowiek wtedy się staje, kiedy wpierw dojrzewa w nim patriotyzm.

U nas na cele ogólnospołeczne jedni dają z siebie zbyt dużo, drudzy — niewspółmiernie mało albo nic.

Rozwijanie w sobie głębszego uczucia obywatelskiego przez naszych włościan i robotników jest również dążnością wszystkich warstw Narodu.

Dyktatura nowoczesna, jako zjawisko przejściowe, ma uzasadnienie: 1) kiedy chodzi o wywalczenie samodzielności politycznej narodu albo o jej utrzymanie, 2) gdy naród znajduje się w roz-

bieżności przekonań politycznych, szkodliwej dla państwa.

Polskę czeka zasłużone czołowe miejsce w dziejach Słowiańszczyzny.

Honor — to najwyższe moralno-społeczne kryterium uświadomionego człowieka.

Wyczyn bohaterski nie tylko podnosi człowieka, ale jest bodźcem do spotęgowania woli w jego życiu.

Czyn bohaterski staje się dla człowieka, który go dokonał, krzepiącą strawą duchową na całe życie.

Zachowywanie zasad etyki w życiu i siła woli człowieka są podłożem jego hartu duchowego.

Nie zawsze ten, kto uczciwie postępuje, uczciwie myśli.

Sztuka życia — to zdolność zachowania w nim porywów i wzlotów.

Z określeniem „cywilizacja” łączą się pierwiastki moralności w szerokim sensie słowa. Tym się różni ona od pojęcia kultury. Wyraz cywilizacja urobił się na podłożu rzymskiego pojęcia „obywatel” (civis).

Siła woli to potężny motor wszelkich wy-
czynów.

Im większy wysiłek woli, tym wyższe zadowo-
lenie z dokonanego czynu.

Wola człowieka, w razie słabnięcia, powinna
podlegać ćwiczeniom.

Polakom brak nie wytrzymałości, a raczej wy-
trzymania — w sensie ciągłości działania bodź-
ców ze strony woli.

O ile mądra i pogłębiona dobroć jest objawem
silnej woli, o tyle nierozsądna i powierzchowna
dowodzi jej braku.

Żywotność i odporność moralna polskiego wło-
ścianina przedstawiają wielką wartość dla Polski.

Człowiek, nie umiejący się ograniczać lub wstrzymać przed czymś, nie może być w pełni zadowolony z życia.

Warunkiem doskonalenia się jest nie tylko poddawanie się krytyce, ale i umiejętność krytycznego oceniania samego siebie.

Jedną z dążeń istotnie cywilizowanego człowieka jest wyszukanie drogi ku doskonaleniu swojej wiedzy.

By zwalczyć złe przyzwyczajenie lub nałóg, należy najpierw osiągnąć możliwość usuwania nastawienia myślowego, skłaniającego nas do tych nawyków.

Gdyby nie było arystokratyzmu ducha, nie byłoby dążeń do doskonalenia się.

Powołaniem tak zwanej inteligencji jest nie tylko krzewienie fachowej wiedzy i urabianie życia duchowego narodu, ale i spajanie jego warstw.

W zdrowym społeczeństwie trudno jest sobie przedstawić t. zw. inteligenta bez więcej lub mniej rozwiniętej silnej woli.

Nie osiągniemy trwałej potęgi Polski, jeśli nie rozwiążemy zagadnienia sprawiedliwej oceny pracy umysłowej i fizycznej.

Gdyby w człowieku były szarmonizowane: zapal Polaka, pomysłowość Francuza, równowaga Anglika i pracowitość Niemca — mielibyśmy wzór człowieka życiowo doskonałego.

Umiejętność życia polega na umiejętności stwarzania celów.

My, Polacy, często więcej cenimy pieniądz niż jego równoważniki.

Niesłuchanie ważnym jest odpowiednie docenianie przez lekarzy wpływu układu nerwowego na ustrój zarówno zdrowego jak chorego człowieka.

By zostać dobrym lekarzem, trzeba, prócz posiadania wiedzy, być jeszcze psychologiem.

Lekceważenie cierpienia przez lekarza często więcej szkodzi choremu, aniżeli niedostateczna w danym kierunku wiedza sumiennego doktora.

Jednym z większych celów w życiu jest możliwość stworzenia dla siebie owocnej i przyjemnej pracy.

Praca bez dokładności nie może dawać istotnego zadowolenia.

Praca jest naturalnym regulatorem życia człowieka.

Brak nam w pracy elementu miarowości, t. j. rytmu.

Nawet w pracy codziennej powinna się przejawiać, o ile można, twórczość (twórczość w od-twórczości), bo rezultaty takiej pracy zyskują na jakości i staje się ona przyjemniejsza.

Nie może wydatnie pracować ten, kto w pełni nie wypoczywa.

Nie należy szczeni czasu oraz usiłowañ na dokładne przygotowanie się i racjonalne przygotowanie tego, co potrzebne do wykonania zamierzonego czynu.

Bogaty w szerokim sensie słowa jest ten, kto, osiągnąwszy dostatek, potrafi nim umiejętnie dysponować przy zaspakajaniu życiowych pożądañ ku swemu zupełnemu zadowoleniu.

Trudno sobie przedstawić równowagę duchową myślącego człowieka, nie posiadającego większych lub mniejszych zainteresowań w dziedzinie estetyki.

Ważną składową częścią pojęcia „piękno” jest oryginalność albo samego pomysłu albo jego ujęcia.

Duże znaczenie w dziełach sztuk pięknych ma strona tematyczna, a więc oryginalność inwencji

twórczej, jej charakter i głębia. Dodać trzeba, że pojęcia oryginalności nie należy utożsamiać z pojęciem ekstrawagancji w sztuce.

Bezsprzecznie, wielkość tematu i głębia założeń w sztukach pięknych jest nie tylko bodźcem dla twórcy dzieła, lecz również silniej oddziaływa oraz szerzej zaciekawia odbierającego wrażenia — czy to przy współdziałale kojarzeń z innych dziedzin, bądź też z historii lub psychologii itd. Przykładem mogą być: sztuka renesansowa, a w czasach nowszych — Böcklin, Rodin, u nas — Grottger, Matejko, Malczewski; w muzyce — Wagner, Czajkowski, u nas — Chopin, Karłowicz; w literaturze — Szekspir, u nas — Wielka Trójca wieszczów oraz Sienkiewicz, Żeromski, Wyspiański...

W muzyce Chopina, Beethovena, Wagnera przebija piętno nieśmiertelności.

Sztuki piękne wtedy podnoszą człowieka, kiedy nie są przez niego traktowane powierzchownie.

Bez uczuciowości i wdzięku kobieta zatracą kobiecość.

Z miłością związane jest, prócz przypodobania się sobie, pojęcie wzajemnej zdobywczości.

Duże znaczenie w małżeństwie ma jednakowość aspiracji małżonków.

By małżeństwo było szczęśliwe, potrzebna jest umiejętność stwarzania danych dla przejawiania się wzajemnego sentymentu; należy tylko wiedzieć, kiedy to urzeczywistnić.

Zdrowa miłość mężczyzny lub kobiety pragnie świadomie lub podświadomie przekazać najistotniejsze cechy swojej jaźni potomstwu.

Nawet w przyjaźni tkwi pewna interesowność— bądź w sferze duchowej, bądź w materialnej, często tylko trudno ją odnaleźć.

Przy porównaniu Polaków z Niemcami można stwierdzić, że Polacy posiadają cechy, których oni nie mają, jak — humanitaryzm i wrodzona waleczność (Niemcy nie zdobyliby się nigdy na Somo-Sierę lub Rokitnę).



Jednym z nader niemiłych, przytłaczających psychikę, uczuć jest stan przesytu w sensie obyczajowo-życiowym. Lekiem na to jest obowiązkowa praca oraz zachowanie prostoty życia.

O ile na przebieg życia i jego cele należy się zapytywać poważnie, o tyle nad czasem śmierci próżno się zastanawiać.

Nieraz „być w możliwości” (łac. in potentia) zrobienia czegoś daje większe zadowolenie niż wprowadzenie tegoż w czyn (łac. in re).

Szczęście trzeba umieć odczuć, smutku nie należy ośmieszać pozą.

Od zazdrości do pogardy blisko, jakkolwiek są to biegunowo różne uczucia.

Jeśli się bawić — to z beztroską dziecka, jeśli pracować — to z oddaniem pedagoga.

II

Niektórzy modlą się nie dlatego, by zbliżyć się do Absolutu, ale wyłącznie po to, by upraszać o te czy inne dobra ziemskie; ta zbytńia interesowność wyraża jednostronnie pojęte założenie modlitwy.

Moralność, w szerokim słowa znaczeniu, której stan i krzewienie jest jedną z głównych podstaw każdej religii, winna być przez duchowieństwo nie tylko stale pragmatyzowana, ale i szeroko uzasadniana w swej niezbędności dla dobra społeczeństwa.

Patriotyzm dąży do rozwoju życia społecznego, bo w nim się najpełniej przejawia.

Rozszerzając i pogłębiając w sobie patriotyzm, wyrabiamy poczucie mocarstwowości.

Do życia odrodzonej Polski wnieśli Wielkopolanie umiejętność praktycznego myślenia i szkołę pracy, Małopolanie — giętkość myśli oraz umiejętność walki o byt, Kongresowiaci i Kresowiaci — rozmach myśli i czynu, a Ślązacy — spiżowy charakter, którego nie zdołały przemóc wiekowe wysiłki wroga.

Wadami naszego charakteru są: prywatność, niezgodność i niedbalstwo; inne wady wynikają z powyższych lub z ich łączenia.

Niektóre wady charakteru naszego jak na przykład, niedbalstwo, wypływają z braku pozytywizmu.

Na urobienie charakteru naszego, jako narodu słowiańskiego, prócz rodzaju pracy bez wątpienia wpłynęły: położenie topograficzne oraz warunki geopolityczne kraju. Monotonia równiny ze swoją częściowo florą w dużym stopniu złożyła się na wyrobienie w nas wzmożonej uczuciowości i sentymentalizmu.

Dużo traciliśmy niejednokrotnie w historii naszych dziejów wskutek nienależycie wykorzystującej sukcesy i opieszalej polityki.

Gdybyśmy byli obdarzeni geniuszem życia zbiorowego oraz posiadali zmysł handlowości, staliśmy się dawno jednym z możniejszych państw.

Nie umiemy uczcić swoich zasłużonych ludzi, a cóż dopiero czcić!

W Polsce, by być wielkim człowiekiem, nie wystarcza posiadanie wszystkich potrzebnych dla danej wielkości walorów — do tego bowiem konieczne jest jeszcze pozyskanie „łaskawości” społeczeństwa.

W ważnych momentach potrzeba nam zwykle ludzi naszego zaufania, którzy umieliby pobudzić do spełnienia obowiązku lub wykonania pewnego czynu.

Polacy lubią się chwalić swoją przeszłością, nie potrafią żyć teraźniejszością, zaś o przyszłości czasem za mało myślą.

Trwałymi hamulcami w charakterze człowieka są jedynie te, które wynikają z jego zasad życiowych, a nie z konwencjonalów.

Skuteczność walki z samym sobą to warunek do łatwiejszego osiągnięcia zamierzonego celu.

Ludzie, którzy, jak to się mówi, mają szczęście w życiu — są obdarzeni przemyślnością, sprytem i silną wolą, lecz oni właśnie najmniej zazwyczaj liczą na szczęście w utartym sensie słowa, czyli na pomyślny traf.

Przed rozpoczęciem odpowiedzialnej pracy lub ważnego czynu trzeba myśleć nie tylko o ostatecznym wyniku, ale i brać pod uwagę wszelkie możliwe do przewidzenia zakończenia.

Nie straszny niedostatek materialny dla człowieka głębokiego i obdarzonego hartem woli.

Niewytrzymali jesteśmy nie tylko w naszych poczynaniach, ale nawet w wykorzystywaniu osiągniętych z nich rezultatów.

Nic nie przeszkadza człowiekowi o stałej woli być w życiu pogodnego usposobienia.

Nigdy nie za późno na rozwój w sferze duchowej.

Życie fizykalne we wszechświecie, a więc i w ustroju ludzkim, ulega prawu przetwarzania się; nieścisle tedy jest używanie wyrazu „przemiana”.

W historii rozwoju ludzkości te tylko przejawy pozostawiły wiekopomny ślad, które podlegały powolnej ewolucji, jak: kultura chińska, kultura Egiptu, sztuki piękne i poezja staroż. Grecji, prawo i sztuka wojenna staroż. Rzymu, epoka Renesansu, rozwój nowoczesnej chemii oraz fizyki i związanej z nimi techniki itd.

Przezorni o swoją przyszłość potrafią składać skrzętnie pieniądze i wszelki dostatek, ale mało

kto z nich myśli o gromadzeniu dla siebie zapasów zdrowia.

Lekarz początkujący powinien rozumować przy łóżku chorego kategoriami podstawowymi Medycyny. Nie może gubić się w zdobyczach mniej zasadniczych tej wiedzy, by nie być bezużytecznym.

Jedną ze stałych trosk lekarza, opiekującego się chorym, powinna być dbałość o wzmacnianie jego całego ustroju.

Lekarz wobec niezamożnego chorego powinien być, abstrahując od socjalnych przesłanek, dlatego dostępnym, by, dla uniknięcia zadrażnienia ambicji z powodu niemożności regulowania wygórowanego honorarium, nie wzmacniał depresji chorego.

Naczelnym wskazaniem zdrowotno-wychowawczym jest wzmacnianie naturalnej odporności młodzieży, a przynajmniej nie osłabianie jej, czy to drogą niezalecania właściwych mocjonów, bądź nadmiernego ich stosowania.

Tak zwany strach przed śmiercią — to właściwie uraz moralny człowieka z powodu rozstawania się nie tylko z życiem, ale i z tym, co w nim drogie.

Śmierć, jako zjawisko biologiczno-fizyczne, nie powinna być straszna.

Nie może być specjalisty w każdym zawodzie (medycynie, inżynierii, wojskowości itd.) bez ujęcia całości danej wiedzy — jak również nie może być prawdziwego inteligenta bez interesowania się sprawami szerszych horyzontów.

Często spotykane upodobanie w sztukach pięknych (u lekarzy — nierzadko w muzyce) ma wytłumaczenie w potrzebie rozszerzania tych właśnie horyzontów.

Oddawanie dzieł wielkich twórców muzycznych jak Chopin, Beethoven, Wagner, Czajkowski, Szymanowski i inni, wymaga umiejętności stwarzania syntezy ich utworów, nie pomijając znaczenia środków technicznych.

Sztuki piękne oddziałują na ludzi uszlachetniająco — dowodem tego jest mała przestępczość wśród artystów.

W kobiecie, obdarzonej wszystkim prócz wdzięku naturalnego, zakochać się jest trudno.

W małżeństwie ustepliwość odgrywa dużą rolę — trzeba tylko ją stosować z zachowaniem swej godności.

Zbyt często w naszym rozumowaniu i w życiu używamy trybu warunkowego.

Więcej równości i naturalności potrzeba nam w postępowaniu z ludźmi.

Człowiek w okresie swego niemowlęctwa jest największym materialistą w stosunku do możliwości posiadania.

U nas wszelkie prawidła cierpią na nadmiar wyjątków.

W pracy rąk zbyt obciążamy rękę prawą; przyczyną tego jest uprzedzenie, ogólnie przyjęte u nas, niesłusznie pomniejszające celowość korzystania z ręki lewej i jej rozwijania.

Kwiaty — to miniatury wielkiego piękna przyrody.

Nie ma życia towarzyskiego bez wzajemnej ko-kieterii.

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

4,505,-

Biblioteka Uniwersytetu
MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

A 24861



1000182579